

KOMENTARZ WEEKENDOWY – 23.04.2006

Witam.

WIG20 TYGODNIOWY – W ostatnim tygodniu obejmującym cztery sesje indeks wzrósł o ponad 5%. Spółki kolejno wybijały się w górę ze swoich konsolidacji. WIG20 nie rośnie już tylko spółkami surowcowymi, ale dołączyły do tego banki i TPSA. Rynek zaczął być szeroki, co uodparnia go na ewentualny zwrot na rynku surowcowym. Ciągłe wydaje się, że tam ceny zaszły już za daleko i korekta jest tuż, tuż. Po czwartkowym mocnym spadku srebra o kilkanaście procent obawy te wzrosły jeszcze bardziej. Na przekór temu wszystkiemu w piątek surowiec miedzi poszedł w górę o 6%, a ropa, która cały dzień była na minusie skończyła sesję na +2%. Z tego nasuwa się wniosek, że trudno wypatrywać końca wzrostu na tym rynku, lecz reagować dopiero w przypadku pojawienia się technicznych sygnałów sprzedaży. Zresztą, tak jak napisałem wcześniej, rynek stał się szeroki, więc zachowanie surowców będzie w mniejszym stopniu wpływało na indeks. Patrząc na notowania w ubiegłym tygodniu dochodzę do wniosku, że WIG20 zmierza prostą drogą do euforii, która na wykresie odzwierciedli się hiperbolą, której początki już mamy. Wprawdzie rynek może zawrócić w każdym momencie, gdyż ceny są niezmiernie wysoko i zagrożenie jest duże, ale patrząc na wszystko chłodnym okiem stwierdzam, że do wybić na spółkach (poza KGHM) dopiero co doszło, więc istnieje duża szansa, że trend wzrostowy powstały po zimowej przerwie jest na swoim początku a nie końcu. Należy jednak liczyć się z tym, że będzie on krótki, ale bardzo emocjonalny. W takich przypadkach próba trafienia w szczyt jest bezcelowa, gdyż każda sesja może wynieść indeks o 3% w górę, jak i zakończyć się ostrą korektą. Wskaźniki w takim euforycznym wzroście muszą zostać doprowadzone nie do stref wykupienia, ale do ekstremalnych przewartościowań. Taki przynajmniej wniosek nasuwa mi się po obejrzeniu ostatnich czterech sesji. Każda zniżka notowań jest natychmiast wykorzystywana do kupna akcji i nikt nie czeka na uspokojenie nastrojów i schłodzenie wskaźników. Zapowiada się nam rollercoaster w pełnym wydaniu. Inwestorzy chcący na takim rynku zarobić muszą wykazać się nerwami ze stali, gdyż zmiany kierunku będą bardzo częste i bardzo gwałtowne. Przykład czegoś takiego mieliśmy już w piątek. Kontrakty jeszcze bardziej utrudnią zarabianie, gdyż podejrzewam, że baza pomiędzy nimi a indeksem będzie ulegała częstym zmianom i do tego gwałtownym zmianom. Przypominam, że w 2000 roku w czasie hossy internetowej dochodziło nawet do zawieszania notowań kontraktów na widełkach dolnych lub górnych. Teraz również jest to niewykluczone. Możliwości zarobków nie zabraknie w najbliższym czasie, gdyż ruchy powinny być bardzo duże, ale nieraz doprowadzą one niejednego inwestora do palpacji serca.

Na wykresie [tygodniowym](#) mamy naruszenie górnej granicy kanału, który rysuję od kilku tygodni. Wygląda na to, że przyspieszenie wzrostów, na które się zapowiada doprowadzą do tego, że WIG20 wyjdzie górą z tego kanału. Oczywiście po okresie euforii należy również liczyć się z ostrą jazdą w dół, która może sprowadzić indeks z powrotem do kanału. Jednocześnie indeks osiągnął minimalny zakres zwyżki po wyjściu górą z zimowej konsolidacji (2760 – 2960 – 3160). W ciągu trzech ostatnich tygodni indeks wzrósł już o 11%, z czego ponad 5% w ostatnim tygodniu. Tempo zwyżki jest bardzo duże i część inwestorów spodziewa się już mocniejszej korekty. To tylko zwiększa sesyjne wahania. Na wykresie [świecowym](#) mamy szóstą z rzędu świecę z białym korpusem oznaczającą wzrost indeksu. Szczególnie imponująco wyglądają właśnie trzy ostatnie tygodnie. Spowodowały one, że wskaźnik RSI ponownie wszedł w strefę wykupienia i wydłużył się czas przebywania wskaźnika nad wartością 50. Niżej, ostatni raz był wiosną 2005 roku. Wskaźnik MACD zawrócił w górę, przebił swoją linię sygnałną i zmierza ku największej swojej wartości jaką miał w historii czyli 235 w czasie hossy internetowej. Obecna wartość wskaźnika to 154. Jeżeli chodzi o historycznie maksymalne położenia wskaźników, to pokażę ich teraz kilka. Jest to w horyzoncie tygodniowym, więc świadczyłoby o zbyt długo trwającej hossie lub za krótkim czasie trwania ostatniej korekty.

Na wykresach wskaźników zaznaczyłem czerwoną poziomą linią maksymalne ich odnotowane poziomy. Na pierwszy ogień idzie wskaźnik [CCI](#). Proszę zwrócić uwagę, że poziom jaki osiągnął wskaźnik zdarzało się osiągać w początkowych latach WIGu20, kiedy to kapitalizacja rynku była mała a rynek był rozchwiany. Od 1998 roku tylko raz wskaźnik był tak wysoko jak teraz. Było to we wrześniu 2004 roku. Drugim wskaźnikiem na tym wykresie jest [ChAD](#), czyli Chaikin A/D Oscillator. Tutaj już bezwzględnie jesteśmy na najwyższym poziomie w historii. Został nawet pobity szczyt z hossy internetowej. Zdecydowanie wskaźnik wymaga schłodzenia.

Następną parę wskaźników otwiera [ChO](#), czyli Chaikin Oscillator, który we wrześniu 2005 nieskutecznie atakował szczyt z hossy internetowej i teraz podejmuje kolejną próbę. Warto zwrócić uwagę, że w przeszłości

wskaźnik miał tylko takie pojedyncze piki do góry, a teraz cały czas jest położony wysoko, a częstotliwość pików jest duża. Innym przykładem wykupienia rynku jest [Force Index](#). Tutaj szczyt z hossy internetowej został minimalnie poprawiony w styczniu 2006 roku. Teraz wskaźnik podszedł już ponownie pod ten poziom. Tutaj również można stwierdzić, że pik z 2000 roku był ewenementem, do którego nie udało się zbliżyć w żadnym momencie wcześniej lub później. Dopiero obecna hossa doprowadziła wskaźnik w te rejony i to nie jednym pikiem, ale już drugim z kolei atakiem w krótkim odstępie czasu.

Jeszcze dwa wskaźniki. Pierwszym jest [MTM](#), czyli Momentum. Obecny poziom wskaźnika jest porównywalny tylko z kilkoma w historii WIGu20. Teraz wskaźnik wyrównał swój rekord z stycznia 1999 roku. Jest to wyżej niż w hossie internetowej i styczniu 2006 roku. Tylko te trzy wartości są porównywalne z bieżącym. Kolejnym wskaźnikiem jest [ROC](#) z 100 tygodni. Może nie pokazuje on wykupienia w skali 5, 10 czy 15 tygodniowej, ale pokazuje nieustępliwość aktualnej hossy. Wskaźnik wyrównał swoje rekordowe wartości z hossy internetowej oraz marca 2005 roku.

Wszystkie te przykłady pokazują na jakim etapie jest w tej chwili nasz indeks. Pomimo, że dopiero co odbyliśmy prawie trzymiesięczną korektę już doszło do wykupienia rynku. Stąd powstają obawy o trwałość wzrostu lub przynajmniej o groźbę pojawienia się mocniejszej korekty. Do tego mogę dołożyć fakt, że kwiecień jest szóstym z rzędu wzrostowym miesiącem oraz, że zaczęliśmy być może ósmy z rzędu wzrostowy kwartał. Zresztą od początku hossy w maju 2003 tylko jeden kwartał był spadkowy i to "aż" o 32 punkty indeksowe. Było to od kwietnia do czerwca 2004 roku. Poza tym jednym przypadkiem, mamy od początku hossy już 12 kwartałów wzrostowych, z czego być może zaczęliśmy ósmy z rzędu.

WIG20 EURO I USD TYGODNIOWY – Na wykresie [WIG20 EURO](#) dopiero ostatni tydzień przyniósł sygnał kupna w postaci wybicia się ponad zimowe szczyty. Dokonało się to mocną białą świeczką symbolizującą wzrost o 6,67%. I jak tu stresować się o jakieś korekty i spadki skoro dla inwestorów zagranicznych sygnał kupna dopiero co się pojawił? Podobnie zresztą jest na wykresie [WIG20 USD](#), z tym, że tutaj ubiegły tygodniowy wzrost wyniósł 8,5%. Świeczka tygodniowa jest na tyle okazała i większa od poprzednich, że wraz z powstałą przyzwrotną luką hossy wręcz nasuwa się myśl o tym, że to dopiero początkowy sygnał kupna. Po prostu to wygląda tak, jakby dopiero co nastąpiło wybicie w górę, a przed indeksem otwierały się perspektywy dojścia do wysoko na północ położonych terenów.

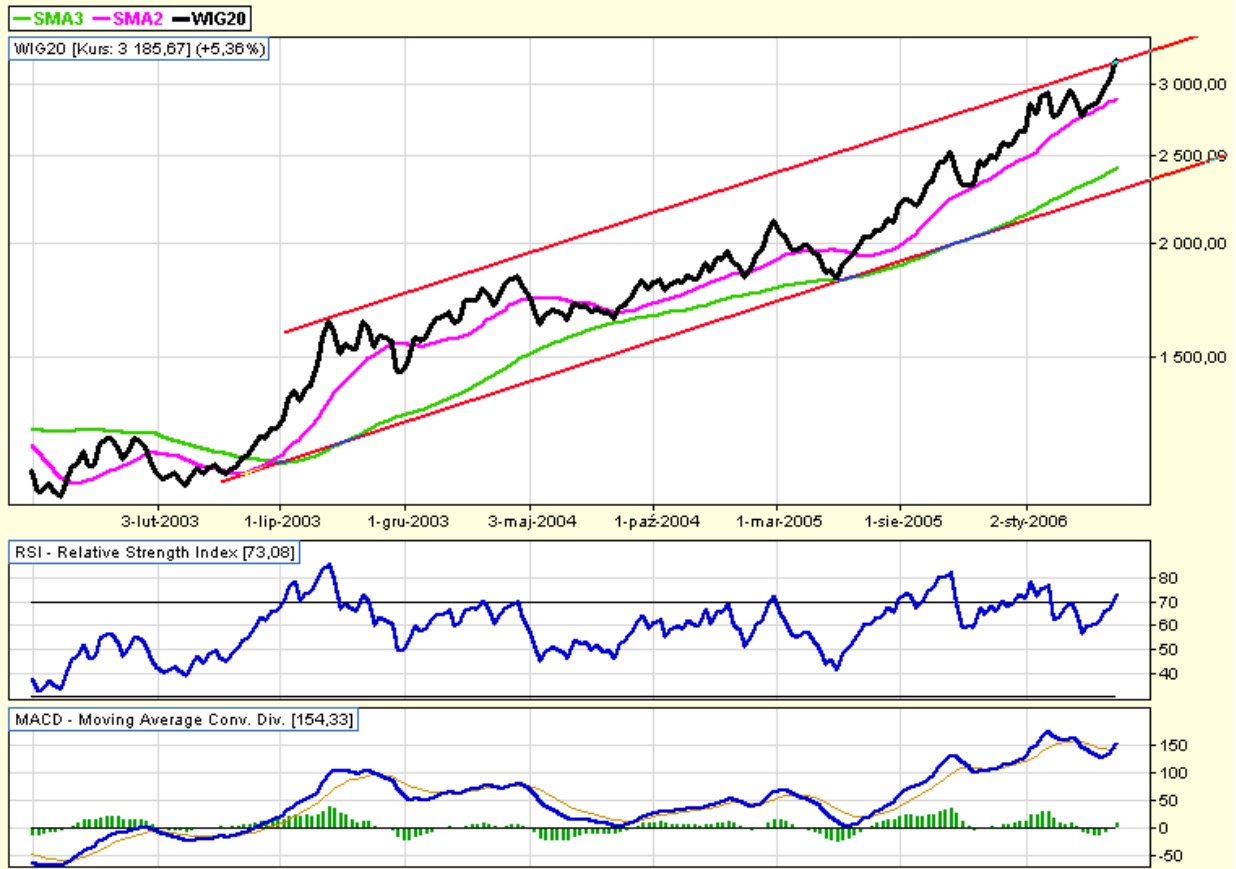
W dzisiejszym komentarzu oddałem swoje odczucia jakie mam po ostatnich wzrostach. Z jednej strony rynek jest stosunkowo mocno wykupiony, a tempo wzrostu za szybkie, ale z drugiej, spółki z WIGu20 dopiero co wybiły się ze swoich konsolidacji i robią wrażenie jakby rozpoczęły nową falę wzrostową. Podobnie to wygląda na wykresach nominowanych w walutach obcych. Z tego punktu widzenia indeks ma prawo zejść naprawdę bardzo daleko. Niepokoi to tempo wzrostu i prawdopodobne wchodzenie w spiralę euforii, która zawsze jest niebezpieczna dla każdego inwestora.

Pozdrawiam

Andrzej Klempka

Niniejsza analiza jest moją indywidualną oceną sytuacji na rynku i wyrazem własnych opinii i nie stanowi doradztwa inwestycyjnego w rozumieniu ustawy PRAWO O PUBLICZNYM OBROTCIE PAPIERAMI WARTOŚCIOWYMI.

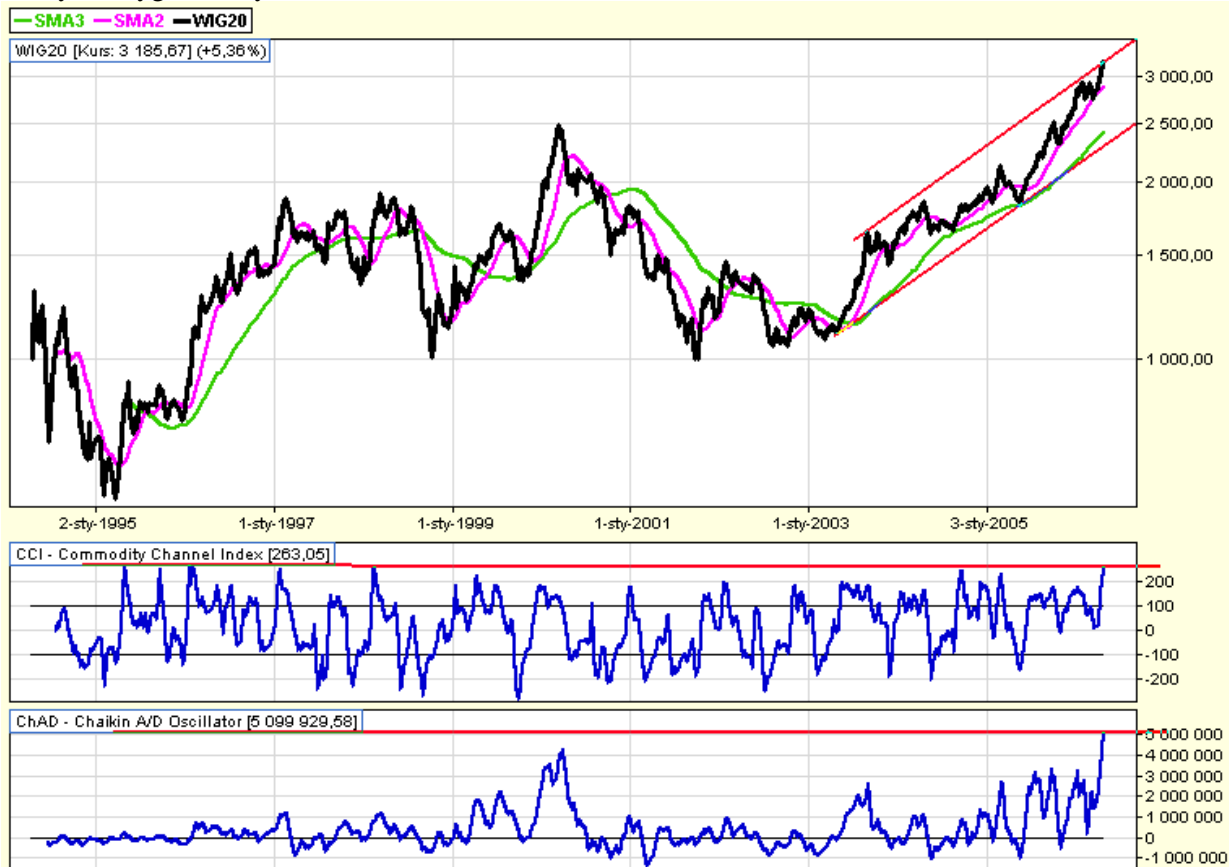
Wykres tygodniowy liniowy indeksu WIG20 :



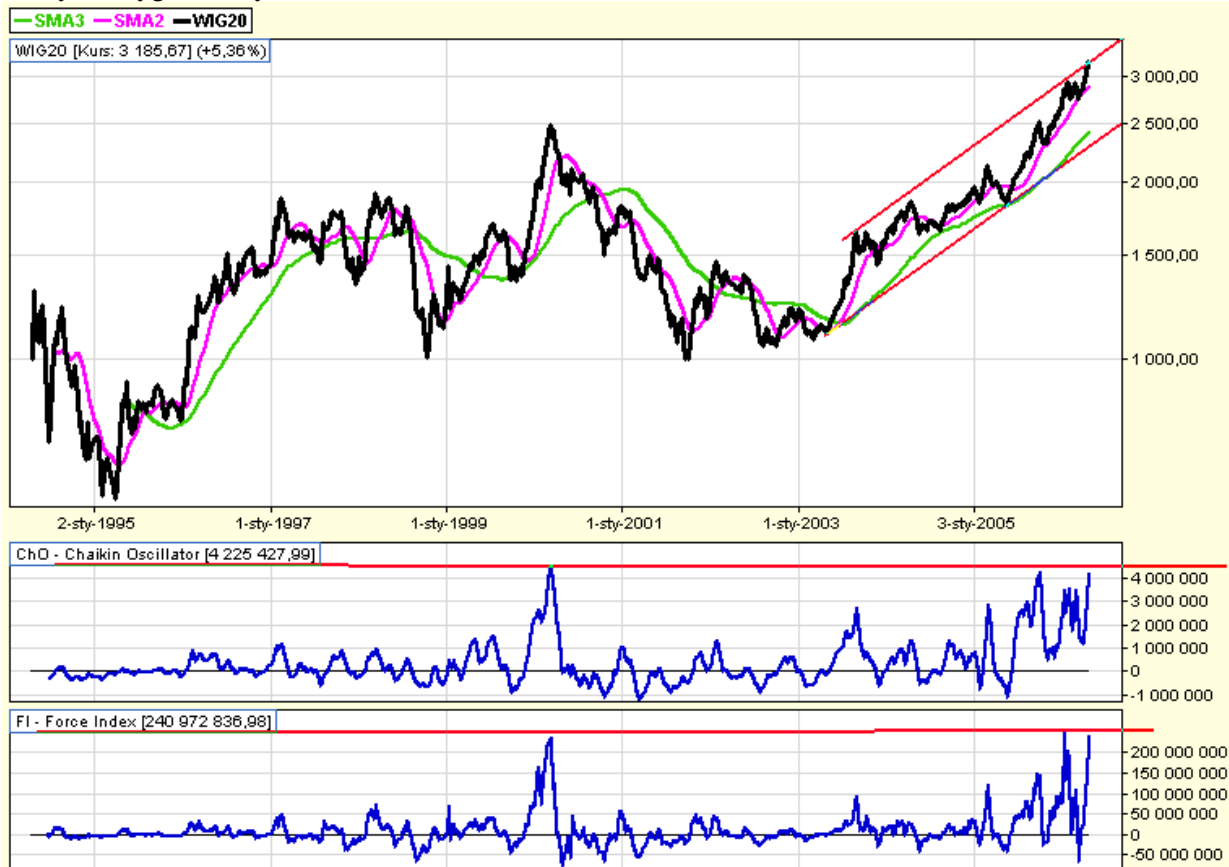
Wykres tygodniowy świecowy indeksu WIG20 :



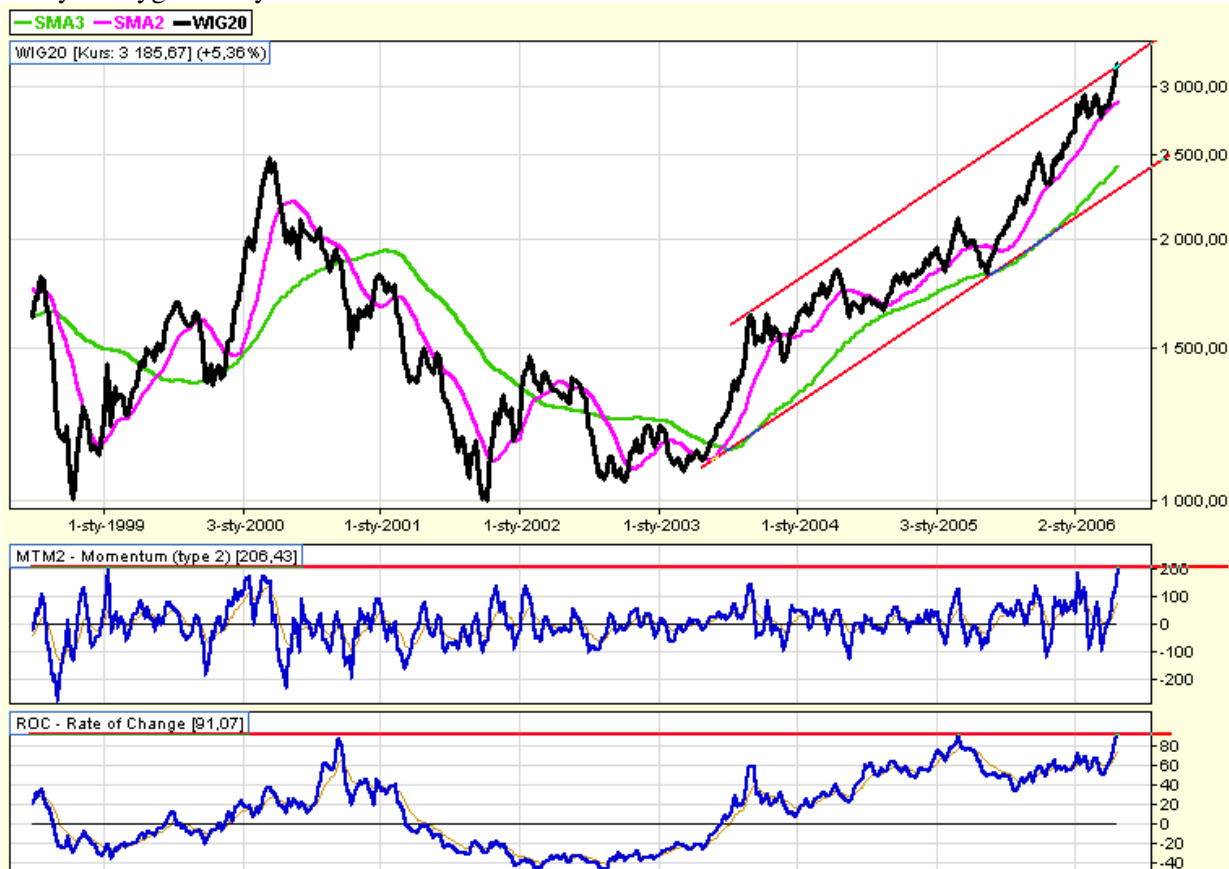
Wykres tygodniowy z wskaźnikami indeksu WIG20 :



Wykres tygodniowy z wskaźnikami indeksu WIG20 :



Wykres tygodniowy z wskaźnikami indeksu WIG20 :



Wykres tygodniowy indeksu WIG20EURO :



Wykres tygodniowy indeksu WIG20USD :

